

Małysz; awans do pierwszej 10.

Data publikacji: 11.01.2014 12:00

Zacięta walka o miejsca w czołówce rozgrywała się podczas 6. etapu Rajdu Dakar na 427 km trasie z Tucuman do miejscowości Salta. Kierowcy Orlen Team, Adam Małysz i Rafał Marton przemierzali dzikie tereny Argentyny utrzymując dobre, równe tempo, by ostatecznie dojechać do mety ze stratą niespełna 18 minut do lidera i awansować do pierwszej dziesiątki w klasyfikacji generalnej.

Podczas szóstego etapu rajdu team Małysz/Marton jadący Toyotą Hilux utrzymywał raczej równe, dobre tempo. Do mety dotarli finalnie ze stratą 17 minut i 53 sekund do Stephane'a Peterhansela, który miał dziś najlepszy czas, a w klasyfikacji generalnej zajmuje 3. miejsce.

W „generalce” na prowadzeniu jest Hiszpan Nani Roma. Adam i Rafał tracą do niego 2 godziny 43 minuty i 13 sekund, lokując się tym samym na 10. pozycji. - ***Druga część odcinka poszła nam dobrze i jechało się raczej przyjemnie. Niestety w pierwszej jechaliśmy dość długo tuż za dwoma Kamazami. Jeden przepuścił nas 50 km przed metą, a drugi trzymał nas do samej mety i musieliśmy jechać cały czas jego tempem. Cieszymy się z postępów, ale to dopiero połowa rajdu, więc nie ma o czym mówić. Trzeba robić swoje, jechać dalej, walczyć, mieć cierpliwość i się starać. To budujące, że póki co idzie nam całkiem dobrze, ale zachowujemy spokój - przed nami jeszcze mnóstwo kilometrów i wiele nas jeszcze czeka.*** - mówił tuż po przekroczeniu mety Adam Małysz.

(red)